



prof. dr hab. Tadeusz Szubka

Instytut Filozofii US
ul. Krakowska 71-79
71-017 Szczecin

tel. (0 91)4443245, fax (0 91) 4443216

e-mail: szubka@univ.szczecin.pl; tadeusz.szubka@usz.edu.pl

Institute of Philosophy
University of Szczecin
Krakowska Street 71-79
71-017 Szczecin
POLAND

RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

mgra Konrada Boguty

Status przedmiotu materialnego

w brytyjskiej filozofii analitycznej XX wieku

napisanej pod kierunkiem

prof. dra hab. Marka Łagosza

Wrocław 2017, ss. 181

Rozprawa doktorska mgra Konrada Boguty jest historyczną pracą z pogranicza epistemologii i ontologii, z elementami systematycznych rozważań w tym zakresie. Jej przedmiotem są dociekania nad naturą percepcji, danych zmysłowych i spostrzeganych przedmiotów, które prowadzili czterej brytyjscy filozofowie: G. E. Moore, B. Russell, A. J. Ayer i J. L. Austin. Wybór tych właśnie czterech postaci doktorant uzasadnia następująco: „Wzajemne oddziaływanie wyróżnionych filozofów stanowi przyczynę, dla której przedmiotem pracy czynię rozważania wszystkich tych myślicieli. Uważam mianowicie, iż nie sposób wyczerpać rozpoczętej przez Moore’a problematyki roli danych zmysłowych w poznawaniu przedmiotów materialnych, bez uwzględnienia ustaleń Russella, Ayera i Austina” (s. 10). Dokonując oceny tak skonstruowanej rozprawy, przedstawię wpieryw jej strukturę i zasadniczą treść, a następnie sformułuję kilka uwag krytycznych o charakterze merytorycznym i redakcyjnym. Swoją ocenę

zakończę ogólną konkluzją na użytek postępowania w przewodzie doktorskim.

1. Struktura i treść. Praca rozpoczyna się od wprowadzenia, które zawiera wszelkie niezbędne elementy, a mianowicie uzasadnienie wyboru tematu, krótkie omówienie stanu badań oraz zarys metodologii badań. Obszerny rozdział pierwszy (drugi w przyjętej przez autora numeracji) dotyczy poglądów Moore'a, które są przedstawiane w zasadzie w porządku chronologicznym, jeśli pominąć zamieszczone na początku tej części rozważania o naturze analizy filozoficznej, wykorzystujące przede wszystkim późne prace tego filozofa. Czytelnik przechodzi zatem znaną i wielokrotnie w literaturze opisywaną drogę od Moore'owskiego obalenia idealizmu do obrony fundamentalnych przekonań zdrowego rozsądku i utrzymanego w tym samym duchu „dowodu” na rzecz istnienia świata zewnętrznego. Na drodze tej pojawia się koncepcja danych zmysłowych pośredniczących w spostrzeganiu rzeczywistości, którą Moore na różne sposoby interpretował i precyzował. Rozdział drugi (trzeci w przyjętej w pracy numeracji) dotyczy ewolucji poglądów Russella na charakter percepcji i status przedmiotów materialnych. Podobnie jak w wypadku Moore'a, poglądy te są przedstawione w porządku chronologicznym i w miarę drobiazgowo, począwszy od prac z początku XX wieku, a kończąc na publikacjach o dwie dekady późniejszych, w których Russell próbował powiązać w jedną całość fizykę i psychologię oraz bronił spekulatywnego stanowiska metafizycznego znanego jako neutralny monizm. W porównaniu z tymi dwoma częściami pracy, dotyczącymi Moore'a i Russella, rozdział następny jest bardzo skrótowy. Mgr Boguta przedstawia w nim Ayerowską wykładnię argumentu z iluzji oraz jego krytykę przez J. L. Austina. Zakończenie całej pracy jest nie tyle zebraniem wyników przeprowadzonych analiz historycznych, ile samodzielną próbą doktoranta naszkicowania poglądu na temat natury percepcji i jej przedmiotu, w myśl którego „otaczające nas rzeczy świata materialnego poznajemy bezpośrednio jako posiadające określone własności zmysłowe, przy czym rozbieżności w postrzeganiu wyjaśniane tu są poprzez

zwrócenie uwagi na relacyjną naturę własności sprowadzanych do nieredukowalnej trójczłonowej relacji podmiot poznający – medium poznawcze – rzecz materialna” (s. 165), przy czym owo medium poznawcze jest rozumiane nie jako coś, co znajduje się w przestrzeni prywatnej podmiotu, lecz jako obiektywne warunki fizyczne towarzyszące percepcji i wykorzystana aparatura. Takie stanowisko jest umiarkowaną formą realizmu bezpośredniego albo, mówiąc inaczej, prezentacjonizmu.

2. Uwagi krytyczne. Doktorant deklaruje we wprowadzeniu, że zgodnie z zasadą interpretacyjną *sola scriptura* zamierza się przede wszystkim trzymać treści referowanych poglądów i ich chronologii. Uzupełnieniem tego podejścia ma być tzw. metoda kontekstowa, która omawiane teksty uzupełnia „lekturą prac współczesnych interpretatorów, co pozwala na systematyzację rozpatrywanych koncepcji statusu przedmiotu materialnego” (s. 13–14). Idzie w tym wszystkim o to, że późniejsza recepcja i krytyka rozważanych pierwotnie tekstów wydobywała ich niedostrzegane wcześniej aspekty i niuanse, które w odpowiednio pogłębionym ujęciu fragmentu dziejów brytyjskiej filozofii analitycznej powinny być wzięte pod uwagę. Ten niezwykle ambitny zamiar opracowania i usystematyzowania treści tekstów źródłowych oraz ich oceny w świetle późniejszych dyskusji udało się mgrowi Bogucie zrealizować tylko szczątkowo. Powodem tego jest bardzo wybiórcze i niekiedy nieco przypadkowe uwzględnianie dokonań owych współczesnych interpretatorów. Fakt ten można częściowo wytłumaczyć tym, że w ostatnich dekadach jesteśmy świadkami niezwykle dynamicznego rozwoju badań z zakresu historii filozofii analitycznej oraz filozofii percepcji¹. Jednakże nawet ten dynamiczny rozwój, trudny do ogarnięcia przez jedną osobę, nie jest w

¹ Dobrą orientacją w wynikach tych badań dają dwa obszerne oksfordzkie przewodniki: M. Beaney (ed.), *The Oxford Handbook of the History of Analytic Philosophy*, Oxford: Oxford University Press 2013; M. Matthen (ed.), *The Oxford Handbook of the Philosophy of Perception*, Oxford: Oxford University Press 2015.

stanie wytłumaczyć całkowitego pominięcia przez doktoranta tak fundamentalnych pozycji bibliograficznych, jak: T. Baldwin, *G. E. Moore*, London: Routledge 1990 (Baldwin jest powszechnie uznawany za najwybitniejszego żyjącego znawcę filozofii Moore'a); S. Nuccetelli, G. Seay (eds), *Themes from G. E. Moore. New Essays in Epistemology and Ethics*, Oxford: Oxford University Press 2007; D. Bostock, *Russell's Logical Atomism*, Oxford: Oxford University Press 2012; T. Alter, Y. Nagasawa (eds), *Consciousness in the Physical World. Perspectives on Russellian Monism*, Oxford: Oxford: University Press 2015; G. J. Warnock, *J. L. Austin*, London: Routledge 1989. Nie ma też w rozprawie doktorskiej mgra Boguty żadnej wzmianki ani nawiązania do prac Michaela Martina i Hilary'ego Putnama, kontynuujących i rozwijających dziedzictwo Austinowskie w filozofii percepcji. Jest to tym bardziej zaskakujące, że prace Martina według powszechnej opinii uchodzą nie tylko za bardzo wnikliwe pod względem merytorycznym, lecz także historycznym.

O wiele mniej zaskakujących luk jest w wykorzystaniu przez doktoranta literatury źródłowej, lecz i w tej materii zdarzają się potknięcia. Należy do nich zaliczyć między innymi pominięcie całkowitym milczeniem późnego przyczynku Moore'a o percepcji wzrokowej, opublikowanego krótko przed jego śmiercią². Doktorant najwyraźniej lepiej panuje na literaturą źródłową dostępną w języku polskim, lecz również nie uwzględnia wszystkiego, co ważne. Pomija chociażby polskie przedwojenne tłumaczenie książki Bertranda Russella *An Outline of Philosophy*. Dokonała go znakomita przedstawicielka Szkoły Lwowsko-Warszawskiej, Janina Hosiasson-Lindenbaumowa³. Przekład ten jest już miejscami nieco archaiczny, lecz nie ma w nim tak rażących błędów i potknięć, jakie zdarzają

² G. E. Moore, *Visual Sense-Data*, w: C. A. Mace (ed.), *British Philosophy in the Mid-Century*, London: Allen and Unwin 1957, s. 203–211.

³ B. Russell, *Zarys filozofii*, przeł. J. Hosiasson, Warszawa: Wyd. J. Przeworskiego 1939.

się w najnowszych tłumaczeniach z anglosaskiej literatury filozoficznej. Należało go zatem w rozprawie doktorskiej wykorzystać. Doktorant nie odnotował też w rozprawie polskiego przekładu autobiografii filozoficznej Russella *My Philosophical Development*⁴.

Jak ten brak odpowiednio bogatego uwzględnienia współczesnego kontekstu rozważanych w rozprawie tekstów źródłowych wpłynął na ich odczytanie? Parafrazując znany aforyzm Lichtenberga o książce, która jest jak lustro i dystansując się od drastycznej wymowy tego powiedzenia, trzeba się niewątpliwie zgodzić, że w interpretowanych tekstach filozoficznych do głosu dochodzą nie tylko idee ich twórców, lecz odzwierciedla się w nich także charakter i wszechstronność ogólnej i specjalistycznej wiedzy filozoficznej, którą dysponują interpretatorzy tych tekstów. Uważam, że teksty źródłowe interpretowane przez autora rozprawy doktorskiej zostały odzwierciedlone i przedstawione na ogół trafnie, lecz z uwagi na istotne braki w odpowiednim opanowaniu współczesnego kontekstu, zaproponowane w rozprawie ich odczytanie nie wnosi o wiele więcej nowego (poza szczegółowym przedstawieniem ewolucji poglądów Russella na temat percepcji i świata jako korelatu naszej wiedzy) ponad to, co można znaleźć w ważnej monografii Michała Hempolińskiego o teorii danych zmysłowych w brytyjskiej filozofii analitycznej⁵. Rzecz jasna, zważywszy na ówczesny stan badań nad anglosaską filozofią analityczną i stopień jej znajomości w Polsce, była to monografia wnikliwa i wręcz wybitna. Jednakże nie należy zapominać, że od jej powstania minęło już prawie pół wieku i od kogoś podejmującego ten sam temat po takim upływie czasu można zasadnie oczekiwać czegoś więcej, nawet jeśli nie wierzy się w dynamiczny postęp filozofii, analogiczny do postępu w naukach

⁴ B. Russell, *Mój rozwój filozoficzny*, przeł. H. Krahelska i Cz. Znamierowski, Warszawa: PWN 1971.

⁵ M.. Hempoliński, *Problemy percepcji. Teoria danych zmysłowych w brytyjskiej filozofii analitycznej*, Warszawa: PWN 1969.

szczegółowych, i ma się na uwadze fakt, że recenzowana praca jest dziełem młodego badacza, a nie doświadczonego historyka filozofii analitycznej i epistemologa. Mgr Boguta stara się co prawda nadać swoim badaniom nieco innych wymiar od tych, które przeprowadził Hempoliński, a mianowicie mniej epistemologiczny, a bardziej ontologiczny, lecz ostateczny wynik wyboru tego innego wymiaru nie różni się istotnie od tradycyjnie przedstawionego fragmentu historii filozofii percepcji, ograniczonego do kilku kluczowych postaci brytyjskiej filozofii analitycznej. Być może na przeszkodzie w konsekwentnym trzymaniu się tego ontologicznego wymiaru stała słaba znajomość istniejących najnowszych prób w tym zakresie oraz zbyt niewolnicze trzymanie się toku wywodów referowanych przez doktoranta tekstów źródłowych.

Od czasu do czasu aż się prosi, aby wyjść poza tok owych referowanych wywodów i cytaty z tekstów źródłowych. Kiedy na przykład doktorant omawia Moore'owskie poglądy na naturę analizy filozoficznej, to warto byłoby uwzględnić nieco szerszy kontekst tych rozważań, a w szczególności przywołać tzw. paradoks analizy, którego w pismach Moore'a dopatrył się C. H. Langford, gdyż próby jego rozwiązania rzucają nieco światła na pojęcie analizy filozoficznej oraz wskazują kierunek, w jakim należy podążać, aby złagodzić bardzo restryktywne warunki nałożone na tę procedurę filozoficzną przez Moore'a⁶.

Niejednokrotnie w rozprawie doktorant przechodzi od rozumiejącego referowania i systematyzowania poglądów klasyków filozofii analitycznej do ich krytyki. Wszelako ta krytyka nie zawsze jest trafna. Oto jeden przykład. Mgr Boguta jest zdumiony, że Russell twierdzi, iż jest logicznie możliwe przypomnienie sobie obiektu, którego nie doświadczyliśmy (s. 89). Wątpliwy jest według doktoranta podany przykład takiej sytuacji, w której przypominamy sobie zegar wybijający daną godzinę, z której to sekwencji uderzeń część umknęła

⁶ Nieco szerzej piszę o tym w książce: T. Szubka, *Filozofia analityczna. Koncepcje, metody, ograniczenia*, Wrocław: Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego/FNP 2009, s. 88–108.

wcześniej naszej uwadze w czasie ich zachodzenia. Skoro część tego zdarzenia umknęła naszej uwadze, to nie mamy odpowiednich danych zmysłowych i nie możemy go sobie w całej pełni przypomnieć. Takie mylne „przypomnienie”, twierdzi dalej doktorant, należy wyjaśniać jako jedno z wielu zniekształceń procesu pamięciowego, opisywanych i wyjaśnianych na gruncie psychologii poznawczej. Tymczasem zajrzenie do tekstu źródłowego, z którego korzysta mgr Boguta, przekonuje czytelnika, że Russellowi chodziło o coś zupełnie innego, a mianowicie o odróżnienie pamiętania jakiegoś przeszłego zdarzenia od pamiętania naszego doświadczenia tego zdarzenia. Jeśli tylko nie jesteśmy subiektywnymi idealistami, są to w sposób oczywisty dwie różne rzeczy i niejednokrotnie zdarza się, że pamiętamy dobrze dane zdarzenie, nie pamiętając sposobu jego zaobserwowania.

Systematyczne zakończenie rozprawy, w którym mgr Boguta szkicuje własną koncepcję funkcjonowania percepcji jest interesujące, lecz bynajmniej nie jest aż tak bardzo nowatorskie jak on sam sugeruje. Było ono już niejednokrotnie sugerowane w obiektywnych i relacyjnych ujęciach jakości wtórnych i w teoriach percepcji, które chcą znaleźć drogę pośrednią między realizmem naiwnym a realizmem pośrednim oraz odwołują się do pojęcia wyglądnów przedmiotów, które nie stanowią substytutu danych zmysłowych pośredniczących w poznaniu, lecz są sposobami prezentacji spostrzeganych przedmiotów dla naszego aparatu zmysłowego i w naszej perspektywie poznawczej. Tak czy inaczej, charakter proponowanego przez doktoranta stanowiska można byłoby ocenić dopiero na tle najnowszych koncepcji percepcji, takich jak intencjonalizm i alternatywizm (zwany też dysjunktywizmem)⁷, lecz w recenzowanej rozprawie nie znajdujemy nawet najmniejszej próby takiego zestawienia i porównania.

Praca doktorska mgra Boguty sprawia wrażenie dobrze napisanej i

⁷ Zob. na przykład W. Fish, *Philosophy of Perception. A Contemporary Introduction*, New York: Routledge 2010, s. 65–111.

zredagowanej. Jednakże w trakcie uważnej lektury na jaw wychodzą jej rozmaitego rodzaju usterki. Polskie lub przetłumaczone na język polski tytuły pisane są niepotrzebnie dużymi literami (*Obrona Zdrowego Rozsądku* Moore'a, zamiast *Obrona zdrowego rozsądku* Moore'a, s. 21; *Filozofia Percepcji* zamiast *Filozofia percepcji*, s. 143). Zdarzają się potknięcia literowe (*subecjt* zamiast *subject*, s. 85; „Oxfordzka” zamiast „Oksfordzka”, s. 147; *fenomelaizmu* zamiast *fenomenalizmu*, s. 156), niewłaściwy szyk wyrazów („Cambridge Trinity College” zamiast „Trinity College Cambridge”, s. 142) oraz niefortunne tłumaczenia lub terminy („definicja użytkowa” zamiast „definicja w użyciu”, s. 154; „za renesansowymi klasykami filozofii brytyjskiej” zamiast „za nowożytnymi klasykami filozofii brytyjskiej”, s. 163). Można też napotkać na tak oto źle zredagowane fragmenty: „Wydaje się, iż wobec powyższego można wysunąć zarzut, że podany przez Russella przykład jest dość niefortunny, ponieważ uświadomienie sobie, iż ów zegar uprzednio już kilkakrotnie wybił jest możliwe tylko wtedy, jeśli faktycznie słyszeliśmy także wcześniejsze dzwony [powinno być „uderzenia”!], innymi słowy, że doświadczyliśmy czy też zaznajomiliśmy się z odpowiadającym tym dźwiękom danym zmysłowym [powinno być „z odpowiadającą tym dźwiękom daną zmysłową” lub „z odpowiadającymi tym dźwiękom danymi zmysłowymi”!] (s. 89–90).

3. Konkluzja. Dokonany przegląd treści rozprawy doktorskiej mgra Konrada Boguty oraz jej ocena krytyczna pozwalają stwierdzić, że jest ona ambitną próbą przedstawienia poglądów wybranych przedstawicieli brytyjskiej filozofii analitycznej na naturę percepcji i jej przedmiotów. Jej celem nie jest jednak tylko interpretacja i systematyzacja owych poglądów, lecz także pokazanie, że filozofowie ci tkwią zbyt mocno w schemacie wypracowanym przez teoretyków danych zmysłowych i realizmu pośredniego. Wyzwolenie się z tego schematu pozwala na sformułowanie konkurencyjnej koncepcji funkcjonowania percepcji

w duchu realizmu bezpośredniego, tłumaczącej rozbieżności w percepcji szeroko rozumianym kontekstem poznawczym. Koncepcja ta w pracy została tylko wstępnie zarysowana, lecz można uznać, że w minimalnym sensie zawiera ona ustawowe „oryginalne rozwiązanie problemu naukowego”. Rozprawa doktorska mgra Boguty stanowi też akceptowalny przejaw jego „ogólnej wiedzy teoretycznej” z zakresu filozofii i świadczy w stopniu nie większym niż dostatecznym o „umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej”. Stawiam zatem wniosek o **dopuszczenie mgra Konrada Boguty do dalszych etapów przewodu doktorskiego**. Zaznaczam jednocześnie raz jeszcze, że wszystkie warunki, których oczekuje się od rozpraw doktorskich zostały spełnione w stopniu minimalnym i zaledwie dostatecznym. Nie ma zatem żadnych podstaw, aby wnioskować o publikację części lub całości tej rozprawy.



prof. zw. dr hab. Tadeusz Szubka

kierownik Zakładu Ontologii i Filozofii Analitycznej US
zastępca przewodniczącego Komitetu Nauk Filozoficznych PAN

Szczecin, 27 listopada 2017 r.